

NER 88.

# PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE

Dnia 1. Kwietnia 1829 R.

SRODA.

1829 *Giełda Warszawska dnia 31 Marca 1829 R*

W e x l e.		żądano	placono		żądano	placono
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	856	—	Pruski kurant 100 tal. . . .	—	—
Berlin 100 r. tal.	2 mies.	603	602	ditto bilety kassowe . . .	606	603
ditto ditto z kr. ter.	—	—	—	Assygna. Ros. 100 rubli . .	—	—
Gdańsk, 100 tal.	2 mies.	600	—	Bilety bankowe austriackie .	—	—
Hamburg, 300 m. h.	2 mies.	909	906	Einlesung Szeiny ditto . .	—	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	<b>Papiery.</b>		
Londyn l. szter.	3 mies.	41	15 41 8	Listy zastawne za 100 złotych	87 10	87
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	Obligacye udziałowe zł. 300 .	302	300
Petersburg ditto	2 mies.	179	15 179	ditto w partyach . . . .	300	293
Parыз 300 fran.	2 mies.	492	490	Obligacye pragskie 100 złot.	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	624	621	Dow. k. centr. likwidacyynęy	—	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	604	—	ditto ditto za żold . . . .	36	35
<b>Gotowe pieniądze.</b>				ditto ditto za inne . . . .	—	—
Złoto Polskie . . . . .		103	102	Zapisy drogowe . . . . .	—	—
Imperiały ros. . . . .		20	—	Obligac. ros. 5 od 100 w assyg.	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka .		19	94	ditto ditto w srebrze . . .	—	—
ditto stare ważne . . . .		—	—	ditto 5 od 100 w srebrze . .	—	—
ditto na pasaż . . . . .		—	—	ditto 5 od 100 w Hamb. Cert.	—	—
Frydrychsdory . . . . .		—	—	ditto ditto w Poż. Angl . .	—	—

## NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Pamiętnika Warszawskiego Umiejęt: czyst: i stosow: zeszyt na miesiąc Marzec wyszedł w dniu wczorajszym. Zawiera: 1) Szczegóły dotyczące się języka i literatury Czeskiej; przez A. Kucharskiego. — 2) Uwagi P. Renouard nad urządzeniem szkół średnich. — 3) Uwagi Fr. Hr. Skarbka nad osadami wolnemi i poprawczemi w Niderlandach. — Zasady urządzenia więzień i domów poprawy w Anglii. — 5) Myśli o piękności w architekturze przez F. P. — 6) O wpływie ciepła na skutki elektryczne w turmalinie. — 7). Postrzeżenia P. Bendant nad ciężarem gatunkowym ciał mineralnych. — 8) Ślady stóp zwierzęcych na pokładach piaskowca: — 9) Postrzeżenia P. Macaire Princep nad działaniem trucizn na rośliny,

których organa poruszać się mogą. — 10) Zatrucie roślin istotami jadowitymi, z tychże roślin wydobytemi. — 11) Berzeliusa postrzeżenia nad barsztynem. — 12) Sposób P. Darcet wyrabiania chleba z kartofli. — 13) Odkrycia botaniczne w kraju Birmanów. — 14) Wpływ elektryczności na zapach ciał. — 15) 15) Dowód twierdzenia P. Legendre o pierwiastkach wymiernych; przez A. Frączkiewicza. — 16) Rozwiązanie zagadnienia geometr: podanego w piśmie P. Gergonne; przez tegoż. — 17) Nowości astronomiczne: Gwiazdy podwoyne wielokrotne; Saturn i jego pierścieni; Kometa wracający co 617 lat. — 18) Uniwersytet Londyński. — 19) Ilość żelaza wytapianego w Anglii. — 20) Oplata od patentów

*M. P. Pieniężny dy. Salero.*



swobody w Anglii całej. — 21) O dostrzeżeniach meteorologicznych. — 22) Tablice meteorologiczne z miesięcy Stycznia i Lutego. — 23) Spis rzeczy w Tomie I. zawartych.

Prenumerata w Warszawie rocznie na ten Pamiętnik złp. 38, kwartalnie złp. 10. Z pocztą na prowincyi roczna złp. 42, kwartalnie złp. 11. Przyjmie się u Wydawców, w Xigarni Glücksberga, Brzeziny, Gałęzowskiego, tudzież na wszystkich urzędach pocztowych.

Na dzień 1 Kwietnia iako w oznaczonym czasie prospektem, ukończony został druk 6go oddziału wybranych Romansów Waltera-Skotta, wydania F. S. Dmóchowskiego. Wydawca idąc za poradą kilku znawców i miłośników pism Waltera-Skotta, zamiast Wód Sgo Ronana, które z kolei przypadały, umieścił przekład jednego z nacyelniejszych romansów autora pod tyt: *Jwanhoe czyli powrót Krzyżowca*, którego tłumaczenie na język oyczysty już od dawna pożądanem było. Czytelnicy wydania wybranych romansów Waltera-Skotta nie wezmą na złe: przynajmniej tak spodziewa się wydawca: że po pięciu romansach malujących obyczaje i krainę Szkotów, przeniesieni będą w 6tym do tak zajmującego i poetycznego średnich wieków obrazu. Poujewał o prawną dostateczney liczby exemplarzy ieszcze nie została ukończona, przeto Prenumeratorowie zgłosić się zechcą w Sobotę do wiadomych Kantorów, gdzie 6ty oddział Waltera-Skotta za złożeniem prenumeraty na oddział 7my i ostatni, odebrać mogą.

Wyszedł Numer IIgi Dziennika Wileńskiego r. t. 1829 zawiera między innemi następujące przedmioty:

Perła i Brylant bajka przez Antoniego Goreckiego. — Syn i Oyciec, bajka tegoż. — Pieśń żniwiarzy przez tegoż. — Do.... przez

tegoż. — O artystach Rossyjskich w Rzymie. Recenzya. — Kurs poezyi przez Józefa Korzeniowskiego. — Podróż Rossyyska do góry Araratu. — O bibliotekach w Konstantynopolu Nowe dzieła Polskie. — cudzoziemskie.

JP. Nowakowski, artysta dramatyczny o którego przybyciu donieśliśmy poprzednio, wystąpi pierwszy raz na Teatrze narodowym w rolach gościunych intro w dwóch komedyooperach: *Miłośćki ułańskie* (Szczerzecki) i *Szkoda wąsów* (Anzelm.)

W roku zeszłym obszernie było doniesionem o talencie 12stoletniego Fortepianisty Łopatty; przybył on w tych dniach do Warszawy i ma dać Koncert.

Zalecone w Numerze ostatnim Jzydy Pa-ryżkie Lampy Gabinetowe dla Dam, stosownie do załączonego tamże rysunku, są starannie wyrabiane w Fabryce WYROBÓW Lakierowanych przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1337 i zupełnie odpowiadają celowi swojemu. Nabyć je można w fabryce iako też u Edwarda Rutscha na Krakowskiem Przedmieściu obok Apteki J. C. K. M., tak iak wszelkie w teyże fabryce wyrabiane przedmioty. Do tych iako też wszelkich innych lamp, przedają się tamże daszki sztuczne (Rauchverzehrer) do strawienia dymu, o których wzmianka w Nr 3 Jzydy.

#### WIADOMOSCI POLITYCZNE.

ROSSYA z Petersburga dnia 6 (18) Marca

Radca Stanu Chmielnicki, mianowany został Cywilnym Gubernatorem Smolińskim.

Najjaśniejszy Pan Ukazem swym wydanym dnia 6 Lutego do Ministra Oświecenia, raczył urządzić Komitet Cenzury w wydziale Edukacyynym Wileńskim. Komitet ten ma w sobie cenzurę wewnętrzną i zagraniczną. Nowy etat tegoż Komitetu przeznacza dla czte-



rech Cenzorów z groma Profesorów Uniwersytetu mianowanych, każdemu po 1,500 rubli na rok. Czterem oddzielnym Cenzorom do przeglądania głosów Adwokatów, pozwów i innych pism sądowych, w Mińsku, Grodnie, Żytomierzu i Kamieńcu Podolskim, także ze stanu nauczycielskiego mianowanych, każdemu po 800 rubli. Dwom Cenzorom do książdowskich, jednemu 1,300, drugiemu 700 rubli na rok. Sekretarz ma pobierać 1,000 a na kancelaryą przeznaczono 2,000 rubli. Wogóle cały etat wynosi na rok 14,700 rubli.

FRANCYA z Paryża d. 18 Marca

Sept heures de matin, (siódma godzina z rana) wielkie melodrama oczekiwane z niecierpliwością, wystawione będzie dnia 19 Marca w teatrze de la Porte Saint Martin. Zapewniam, że dzieło to będące w związku z jednym z najsłynniejszych wydarzeń historycznych (z czynem Karoliny Corday) mieści w sobie położenia mocne, dramatyczne i bardzo zajmujące.

TURCYA. z Stambułu 10. Lutego.

Gazety Szwedzkie umieszczają listy Doktora Hedenborg bawiącego w Turcyi.

Przytaczamy tu wyjątek z Listu wspomnianego Doktora pod dniem 9 Stycznia r. b. z Konstantynopola.

Za pośrednictwem Kapitana Baszy dozwolono mi bywać w arsenale i w Bagno, dokąd dawniej nikt i zażyć nie mógł, nawet sami Turcy, czego miałem świeży w tych dniach przykład. Straże wzbraniały się wpuścić ze mną jednego Jasszakdże, (1) potrzebowałem całej mojej powagi ażeby go przez ostatnią straż wciągnąć za sobą, co się nakoniec stało lecz nie bez wielkiego narzekania, i dopiero gdy mu broń odebrano. Nikt tak łatwo nie

może z Turkami trafić do końca jak lekarz, jeżeli ich dobrze pozna. Nie byli oni dla mnie nigdy nie grzecznemi; lecz potrzeba być poważnym, dumnym i spokojnym jak oni. Wieczorami jeżeli nie jestem znożony, przepisuję na czysto mój dziennik podróży; lecz zapewne nie ukończę go jeszcze téj zimy. Wszystko com nakreślił o Turcyi wymaga dla dobrego zredagowania najmniej półtoku czasu. Oprócz tego od upadku Janczarów aż dotąd utrzymywałem dziennik polityczny, byłby on dosyć interessowny gdybym miał czas i sposobność uporządkowania go. Zawiera także odpisy not tureckich i innych mocarstw, odezw, wypowiedzeń wojny i t. p. których większa część nie była ogłoszona w gazetach; posłużą mi one za podstawę pisemka, które, jeżeli będę żył, zamyslałem wydać wraz z ryssem greckiego i Tureckiego narodu, ich charakterów, obyczajów, politycznych stosunków i t. p. podług wiadomości które że tak powiem w naturze nabyłem. Nadto mam dwa zeszyty lekarskich zapisek tyczących się stanu nauki lekarskiej na wschodzie; obym tylko mógł je kiedykolwiek wypracować i kształt im potrzebny nadać, dotąd bowiem są to tylko materyały których prócz mnie niktyby uporządkować nie mógł. Nakreśliłem tylko głównejsze rysy, reszta jest w méj głowie.

Wspominałem, iż polityczne wypadki wszystko w kraju tak dalece zmieniły, iż wszyscy przyszli do ubóstwa i wszystko z każdym dniem staje się droższe. Lud biele się między sobą o chleb; Bóg wie co się stanie jeżeli Turkom wypadnie odbyć jedną jeszcze kampanią. Niechęć i niedostatek stały się powszechnemi; kraj zamienił się po większej części w pustynię. Żadnego nie ma handlu, żadnych spekulacyi, tylko wysokie opłaty. Grecy i Ormianie zruynowani do szczętu. Tur-

(1) Straż honorowa w Pałacach która zajęta mieszcę zniesionych Janczarów.



cy nawet znakomitsi, przedają sprzęty domowe i klejnoty dla kupienia żywności i często nawet niemogą opłacić lekarstw w aptekach. Moneta została pogorszona i podług wszelkiego podobieństwa dozna później większego jeszcze spodlenia. Nieraz znakomitsze damy tureckie odzywały się do mnie: Wstyd mię iż nie mogę was wynagrodzić tak iakbym chciała, i iak czuję żem lekarza wynagrodzić powinna; ale nie mogę; stoimy nad przepaścią. To wszystko nie jest baieczką gazetową ale rzeczywistością, przekonaniem które powziąłem w tainikach haremu, gdzie się zwykło wynurzać swobodnie i bez ogródki.

## WIADOMOSCI ROZMAITE.

### *Obraz Poety.*

Cóż to za człowiek którego oblicze smętność powleka, nawet pośród biesiad i zabaw? Byłby osamotnionym na ziemi? Nie, bo przyjazne spojrzenia zwracane są ku niemu, i na nim utkwione pozostaia, iak gdyby był ogniskiem, od którego biorą promienie swoje. — Byłby znudzony życiem? Smutnem jest iego weyrażenie, uśmiech sardoniczny. Jestże, iak Byron, przedmiotem który zazdrości i namiętność za cel pocisków swoich wybrały? Jestże to skruszona lira, która już dźwięków nie wydaie? Albo też iak łańcuch na rękach więźnia, czyliż zgryzota ciąży na iego myślach? Lecz nie, dusza iego iest swobodna i czysta. — Widok enoty nie wzbudza w nim wyrzutów. — Szlachetność, wspaniałomyślna ofiara, wszystko co iest pięknem, rozrzewnia go i unosi. Harmonia tkliwa i szczytna przeżywa go świętą radością. Święta, ponieważ iest smętną. Dusza iego odpoczywa wówczas. Geniusz iego napawa się melodyjnemi dźwiękami. Sam staje się harmonią. Ale wyrzeczono iedno słowo, a zgasła iego radość. Jego oczy niewzruszone zatrzymały się na przedmiocie, na którym z zajęciem spoglądał. Mocny rumieniec

na iego licach zaisniał. Jest to światłość wulkanu, nagła i uroczysta. — Cóż to za wyraz tak potężny? Jestże to słowo, które wróżka przy iego urodzeniu wyrzekła, a które iego przeznaczenie zmienić powinniśmy? — Pytam się; ktoś wymienił przed nim obcą ziemię. Obcą dla nas, ale świętą dla niego! Tam to, tam iego matka pierwszą mu łzę otarła, tam to po raz pierwszy, iego serce kochać zaczęło, tam podania kołysały iego geniusz, tam myśl i oyczyzna uczyniły go poetą.

Ileż uczuć, ileż wspomnień, ileż życia w iednem słowie! Młody dziki przeniesiony do Europy, postrzega roślinę z wyspy swojej, rzuca się na nią wołając: Othaiti, Othaiti! ścisną ją i od nięj oderwać się nie może. Tak dusza cudzoziemca powtórzyła nazwisko iego ziemi rodzinnej. Wiatr poruszył strony tej arcy oolskiej, a wtenczas Bard lasów, pieniem lasów ozwał się; w około siebie myśl i duszę swoją rozlewał! Bez względu wówczas przemawia, Braci tylko widzi w około siebie a baczna oyczyzna słucha iego oddalonych dźwięków; zbiera iego objawienia poetyczne, szczyci się tym krajowym talentem, bo ona sama wszędzie i zawsze iest ogniskiem którego zapala i ośmiela. Jest to słup ognisty, który w pustyniach ludowi bożemu przewodniczył, Jest to ogień matki-oyczyzny, który osady Greckie w obce unosiły ziemię.

PRZYSIECHALI DO WAWSZAWY. d. 30 Marca.

Kosiński Adam Oby: z Pogorzeli, — Chmielewski Franc: Oby: z Sudrak, — Konopiński Jan Oby: z Bronowa, — Leszczyński Ignacy Oby: z Wywozu, — Niemoiewska Antonina Jener: z Ratowa, — Buczyński Maciej Exped. Poczty z Piątku, — Bieliński Michał Oby: z Lublina, — Garski Pod insp: z Janowa, — Michałowski Winc: Płatuik z Kutna, — Malkowski Robert Pisarz z Żytomierza, — Pożarski Filip Adjut: z Żytomierza, — Szuseryn Zachar Jenerał z Żytomierza, — Sacyński Porucz: z Piotrkowa, — Sumiński Sekr: z Błonia, — Grabowski Woyce Oby: z Krzeszewa, — Potkański Jan Oby: z Zawad, — Trzebuchowski Pułk. z Włodawy, — Bolesta Ignacy Prezes Kom. Lick z Łosika, — Braniński Władysław J. Jenerał z Lubochie z Rossyi.